

Polacy w Rumunii mówią o sobie, wybór, opracowanie tekstu, przypisy i wstęp Anna Mamulska, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Lesznie, Lublin–Leszno 2000, ss. 438, ilustracje.

W Jubileuszowym Roku 2000, w Serii B: Materiały i dokumenty, jako tom XIII Biblioteki Polonii Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL ukazała się publikacja *Polacy w Rumunii mówią o sobie*. Książka powstała przy współudziale Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie. Publikacja w całości poświęcona świadectwom Polaków żyjących w Rumunii, została opatrzona *Wprowadzeniem* kard. Henryka Gulbinowicza, *Słowem wstępnym* Wiesława Osińskiego – Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Lesznie, *Przedmową* napisaną przez ks. Edwarda Walewandra – Dyrektora Instytutu Polonijnego KUL oraz *Wstępem* Anny Mamulskiej – inicjatorki tego tomu. A. Mamulska przedstawia krótką genezę książki powstałej dzięki przeprowadzonym przez nią wywiadom oraz zgromadzonym relacjom i informacjom zebranych wśród Polonii rumuńskiej, w czasie jej trzyletniego pobytu w tym kraju. Omawiany tu tom zawiera wspomnienia dwudziestu osób – Polaków, którzy na przestrzeni dwustu ostatnich lat, żyjąc w diasporze, byli poddawani zamierzonemu procesowi wynaradawiania (początkowo germanizacji, a następnie rumunizacji) i ateizacji, a mimo to zachowali wiarę chrześcijańską i fundamentalne składniki kultury, języka i tradycji polskiej. Czytelnik znajdzie tu interesujące świadectwa często jedynych żyjących jeszcze świadków wydarzeń, celowo przemilczane bądź programowo rugowane przez komunistów z dokumentów historycznych. Z tej też przyczyny publikacja może pretendować niemal do rangi dokumentu historycznego. Jak stwierdza autorka *Wstępu*: „w czasie prac redakcyjnych faktografia nie została w żadnym przypadku zmieniona”. Dokonano jedynie zmian w zapisie leksykalnym i składniowym tekstów świadectw. Uderzającą cechą tych tekstów jest umiłowanie prawdy historycznej i autentyczny patriotyzm autorów. Kształt opowiadania, umożliwiający pełniejsze i swobodniejsze prezentowanie myśli, został nadany świadectwom Zofii i Józefa Paraniaków (*Mowa polska to nasz największy skarb*), Jadwigi Mikloszewskiej i Bogdana Polipciuca (*Rodzinna opowieść*), Tadeusza Pirożyńskiego (*Pomiędzy dobrem a złem granicę wyznacza ludzkie sumienie*), ks. Jacka Strzeleckiego („*Daj mi pełnić wolę Twoją, Panie*”) oraz Kazimierza Zielonki (*W cieniu krzyża*). Relacja spisana osobiście przez Tadeusza Dubickiego – historyka i znawcy tematyki stosunków polsko-rumuńskich, pt.: *Bukowińsko-rumuńskie wątki rodzinne*, wydatnie podnosi walor niniejszego tomu. A. Mamulska wzbogaciła książkę w resumé, notę o autorach, indeks osób oraz wykaz ilustracji. Należy podkreślić, że praca jest bogato ilustrowana ponad 40 zdjęciami. Teksty wspomnień opatrzone przypisami historyczno-geograficznymi dotyczącymi Rumunii, Polski i Polonii rumuńskiej, które przynajmniej w części mogą pomóc czytelnikowi w kojarzeniu najważniejszych faktów.

W publikacji można dopatrzeć się pewnych braków, a wśród nich choćby duża zdawkowość wiadomości o autorach wspomnień, mieszczących się na jednej stronie. Wydaje się, iż bogatsze i uporządkowane chronologicznie najważniejsze fakty z ich

życia w bardziej rozbudowanych biogramach mogłyby przyczynić się do lepszego zrozumienia osobistych świadectw, z natury nacechowanych subiektywizmem, brakiem ścisłości historycznej i częstym przywiązywaniem uwagi do szczegółów często ze szkodą dla syntezy.

Podsumowując należy wyrazić radość z faktu, iż w Jubileuszowym Roku 2000 Polonia rumuńska i czytelnicy w Polsce doczekali się tego rodzaju publikacji.

Ks. Ireneusz Korzeniowski

Ała S. S a k a ł o u s k a j a, *Kalwaryja*, Wyd. Kascioł sw.sw. Symona i Alieny, Mińsk 1997, ss. 168.

Miasto nad Świsłoczą, nie tak dawno jeszcze nazywane Mińskiem Litewskim, a także Minskiem, Mienskiem lub, dla wyraźniejszego dookreślenia, Mińskiem Białoruskim, odbierane jest w potocznej świadomości jako stolica postsowieckiej republiki dążącej do jak najszybszej integracji z Moskwą. O losach Mińska jako znacznego miasta Wielkiego Księstwa Litewskiego czy siedziby województwa dawnej Rzeczypospolitej, a więc Polski przedrozbiorowej, mało kto poza specjalistami-historykami wie. O tym zaś, iż było to miasto, w którym nauki w gimnazjum, będącym kontynuacją kolegium jezuickiego, zdobywali między innymi: Tadeusz Korzon, Eustachy Tyszkiewicz, Aleksander Jelski, Benedykt Dybowski, Marian Zdziechowski, Marian Massonius, Tomasz Zan, Melchior Wańkowicz, Ferdynand Ruszczyc, a także przedstawiciele rodów Hutten-Czapskich, Prószyńskich, Chodźków, Czarnockich, poza badaczami nie wie niemal nikt. Z Mińska wywodzą się również tak znane postacie, jak Stanisław Moniuszko, Jerzy Giedroyc, Aleksander Gieysztor i Sergiusz Piasecki³.

Gdy po II rozbiórce Polski Mińsk przypadł prawosławnej Rosji, miasto liczyło dwanaście kościołów rzymskokatolickich, pięć greckokatolickich (unickich) i tylko jeden klasztor prawosławny. Ów silnie łaciński, a zatem, w kresowych warunkach, polski charakter Mińska pod zaborem zmienił się diametralnie. Represje popowstaniowe, konfiskata i przekazanie Cerkwi prawosławnej większości świątyń katolickich, kasata wyznania unickiego, likwidacja polskiego szkolnictwa, konfiskata znacznej ilości polskich majątków ziemiańskich, wreszcie zakaz publicznego używania języka polskiego zatarły zewnętrzne przejawy polskości miasta, w którym mimo to prezydentami samorządu byli przedstawiciele społeczności polskiej. W dzisiejszym Mińsku niewiele wskazuje na jego niemal milenijną przeszłość. Zachowane do dziś material-

³ J. I w a s z k i e w i c z, *Mińsk*, „Co to jest Polska?” Wydawnictwo zeszytowe pod redakcją prof. Henryka Mościckiego, z. XIV, Warszawa [1920]; Z. J. W i n n i c k i, *Szkice polsko-białoruskie*, Wrocław 1998, s. 132-146; t e n ż e, *W Mińsku Litewskim mieście dawnej Rzeczypospolitej*, Wrocław 2000.